

AUSTRIACKIE ŚRODOWISKA WOJSKOWE A POWSTANIE I ROZWÓJ NARCIARSTWA W GALICJI (1891–1914)

*Ewa Roszkowska**

Zarys treści: Celem niniejszego artykułu jest próba weryfikacji dotychczasowych poglądów na temat roli wojska w dziejach narciarstwa polskiego oraz ustalenie relacji między narciarstwem wojskowym a cywilnym, uprawianym przez Polaków z Galicji w latach 1891–1914, czyli od momentu wprowadzenia przez cesarsko-królewską armię systematycznego w tej dziedzinie szkolenia aż do wybuchu I wojny światowej.

W świetle przeprowadzonych badań ustalono, że systematyczne stosowanie nart w c.k. armii było niemal równoczesne z pierwszymi próbami narciarskimi Polaków. Chociaż wojsko stacjonujące w Galicji nie mogło liczyć na wsparcie tutejszego narciarstwa cywilnego, jak to miało miejsce w alpejskich rejonach monarchii austro-węgierskiej, liczba wyszkolonych żołnierzy-narciarzy była nieporównywalnie większa, niż cywilów uprawiających narciarstwo w Galicji na przełomie XIX i XX w. Doświadczenia w tej dziedzinie Korpusów I, X i XI c.k. armii bez wątpienia służyły popularyzacji narciarstwa wśród ludności polskiej. Relacje prasowe na temat narciarskich wyczynów żołnierzy i oficerów c.k. armii, bezpośrednia obserwacja ich ćwiczeń narciarskich, czy wreszcie możliwość stawiania pierwszych kroków na nartach podczas służby wojskowej, bądź pod kierunkiem oficerów c.k. armii austriackiej na kursach cywilnych, budziły zainteresowanie narciarstwem u wielu Polaków, stając się często impulsem do późniejszego, samodzielnego uprawiania przez nich tej dyscypliny. Nie bez znaczenia były też pierwsze broszury wydane dla potrzeb wojska i polskie podręczniki narciarskie, których autorzy czerpali inspirację z doświadczeń narciarstwa militarnego. Nie ulega zatem wątpliwości, że narciarstwo wojskowe nie było ściśle oddzielone od cywilnego i, jak wykazano wyżej, przyczyniło do ukształtowania się oraz rozwoju narciarstwa polskiego w Galicji.

Słowa kluczowe: sport, historia, narciarstwo, Galicja

Najprawdopodobniej za sprawą Romana Kordysa przyjmuje się bezkrytycznie¹ w naszej literaturze, że austriackie formacje wojskowe² „nie odegrały żadnej roli w powstaniu polskiego narciarstwa”³, jak i:

* Dr, Zakład Alpinizmu i Turystyki Kwalifikowanej, AWF Kraków, al. Jana Pawła II 78.

¹ S. Ziemia, *Śladami dwóch desek*, Kraków 1955, G. Młodzikowski, J.A. Ziemilski, *Narciarstwo. Zarys Encyklopedyczny*, Warszawa 1957, Z. Pręgowski, *Dzieje narciarstwa polskiego do 1914 roku*, Warszawa 1994.

² W artykule tym będzie się na ogół używać określenia armia austriacka, rozumiejąc pod tym pojęciem jednostki wojskowe cesarsko-królewskiej armii austro-węgierskiej.

³ R. Kordys, *Początki polskiego narciarstwa*, „Narciarstwo Polskie” Kraków 1925, s. 23.

„[...] bez godnego wpływu na rozwój narciarstwa u nas były wojskowe patrole narciarskie istniejące w Galicji od ostatnich lat zeszłego wieku, jak w ogóle narciarstwo na usługach armii. Nawiasowo mówiąc poziom wojskowego narciarstwa był nadzwyczaj niski [...], mimo iż począwszy od 1904 r. urządzano nawet większe wycieczki górskie (np. na Howerlę). Ścisłe odgraniczenie sfer wojskowych od reszty ludności sprawiło, że wpływ narciarstwa wojskowego, który i w lepszych okolicznościach nie mógł być wielki, zmaleł do zera”⁴.

Pierwszym, który zwrócił uwagę na konieczność weryfikacji tego poglądu był Ryszard Wasztyl⁵. Pisał on:

„[...] wbrew dotychczasowym poglądom nie można wykluczyć, że w Galicji pierwsi przypięli do nóg narty ci wybrani nasi rodacy, którzy podczas wzmiankowanej zimy [1891/92 – E.R.] służyli tutaj w armii austriackiej. Najprawdopodobniej właśnie wtedy rozpoczęto w niej «ćwiczenia na nartach»”⁶.

Podążając za jego wskazówkami, podjęto się badań nad rozwojem narciarstwa wojskowego w Galicji⁷ i na tej podstawie poddano rewizji stanowisko Kordysa. Przedmiotem niniejszego artykułu jest zatem próba ustalenia związków i zależności między narciarską działalnością realizowaną przez c.k. armię a rozwojem narciarstwa cywilnego w Galicji w latach 1891–1914.

Mieszkańcy Galicji, zważywszy na fakt, iż stanowiła ona część Austro-Węgier, mieli ułatwiony kontakt i dostęp do nowinek zachodnich, gdzie od momentu wyprawy Fridjofa Nansena na Grenlandię, a przede wszystkim niemieckiego wydania jego książki opisującej to wydarzenie⁸, narty stały się obiektem fascynacji wielu osób, a także przedmiotem zainteresowania organów administracji państwowej, wśród których jednym z pierwszych było c.k. Reichskriegsministerium. U źródeł zainteresowania tegoż ministerstwa nartami, oprócz ówczesnej mody na jazdę na nartach spowodowanej wyczynem i publikacją Nansena, doświadczeniami wojsk skandynawskich czy poczynaniami narciarskimi studiujących w Europie Środkowej Norwegów i Szwedów, znalazły się doświadczenia pojedynczych patroli narciarskich zakładanych przez oficerów c.k. armii austriackiej, stacjonujących w korpusach w połu-

⁴ R. Kordys, *Rozwój narciarstwa polskiego*, „Taternik” 1909, nr 3, s. 55.

⁵ R. Wasztyl, *Przyczynek do genezy polskiego narciarstwa*, „Wychowanie Fizyczne i Sport” 1988, nr 4, s. 108.

⁶ R. Wasztyl, *U źródeł polskiego narciarstwa*, „Kalendarz narciarski PZN” 2002, s. 131.

⁷ Jednym z efektów badań autorki niniejszego artykułu jest publikacja: E. Kuczaj-Jasińska [E. Roszkowska], *Początki narciarstwa wojskowego w Galicji*, „Studia Humanistyczne” 2003, nr 3, s. 181–198.

⁸ F. Nansen, *Auf die Schneeschuhen durch Groenland*, Berlin 1891.

dniowej i zachodniej części monarchii, jak również pierwsza, napisana przez Austriaka – Wilhelma von Wangenheima⁹, publikacja podkreślająca m.in. przydatność umiejętności jazdy na nartach w służbie wojskowej.

Narciarska broszura Wangenheima dobrze znana była Leopoldowi Świerzowi, sekretarzowi Towarzystwa Tatrzańskiego. Świadczy o tym jego akceptacja dla zamierzeń propagowanych przez Austriaka, tj. sprowadzenia

„[...] z wysokiej północy nauczycieli biegłych w narciarstwie w celu wyuczenia tego kunsztu żołnierzy, którzy wysłużywszy lata wojskowe, najłatwiej w różnych stronach rozpowszechnią wśród starych i młodych narciarstwo”¹⁰.

Świerz popierał wojskowe szkolenie narciarskie, najprawdopodobniej dlatego, że uważał narciarstwo za jedną z dyscyplin mogących przyczynić się do „fizycznego odrodzenia narodu”, a w rezerwistach wyszkolonych przez wojsko w jeździe na nartach, podobnie jak w turystach odwiedzających zimą Zakopane, widział prekursorów narciarstwa i istotne źródło upowszechniania tej dyscypliny wśród cywili¹¹.

Także Władysław Spausta opisując narty w „Sylwaniu”, propagował jazdę na nich. W tym celu przedstawiał ówczesne osiągnięcia narciarskie Norwegów, wojskowych patroli narciarskich czy kursy narciarstwa organizowane pod przewodnictwem majora Oskara Schadka właśnie w Theresianische Akademie w Wiener Neustadt¹².

Publikacje informujące o osiągnięciach narciarstwa militarne go zapewne budziły zainteresowanie nartami wśród ogółu społeczeństwa, zwłaszcza te drukowane w prasie codziennej. W tym względzie ważną rolę, w początkach XX w., odegrało lwowskie „Słowo Polskie”. Donosiło ono nie tylko o osiągnięciach narciarstwa militarne go¹³, ale też o ćwiczeniach corocznie organizowanych na zakończenie szkolenia, zamieszczało informacje na temat sprzętu czy organizowanych w Austrii „Ski-Derby”, obejmujących wyścigi i skoki na nartach. Podawało również nazwiska zwycięzców i osiągnięte przez nich czasy¹⁴.

⁹ W. Freiherr von Wangenheim, *Die norwegische Schneeschuhe (Ski). Das nützlichste Geräth zur Ueberwindung der dem Vehrkehr durch Schnee bereiteten Hindernisse*. Hamburg 1892.

¹⁰ *O narciarstwie*, „Kurjer Zakopiański” 1892, nr 7, s. 4.

¹¹ L. Świerz, *Wycieczka do Morskiego Oka zimową porą. O zaprowadzeniu w naszym kraju narciarstwa*, „Pamiętnik Towarzystwa Tatrzańskiego” 1892, s. 32.

¹² W. Spausta, *Prastara nowość (ski – narty – tyże)*, (odbitka z „Sylwana”), Lwów 1894, s. 11–12.

¹³ Przykładowo w „Słowie Polskim” ukazały się artykuły: *Narty (Ski)* z dnia 8 marca 1900 r.; *Wojskowe oddziały narciarskie i O wycieczce oddziału narciarzy wojskowych w Alpach Austriackich* z dnia 2 lutego 1901 r.; *Notatka o próbach z nartami w wojsku francuskim*, z 23 lutego 1902 r.

¹⁴ Z. Pręgowski, *Dzieje narciarstwa polskiego do 1914 roku*, Warszawa 1994, s. 94.

Ponadto dostępne były niemieckojęzyczne czasopisma sportowe. Wszystko to zapewne przyczyniło się do wzrostu zainteresowania narciarstwem, również wśród młodych ludzi (uczniów, studentów), a przede wszystkim do rozwoju kierunku sportowego w narciarstwie.

Przeprowadzone badania sugerują jednak, że w Galicji główny nurt inspiracji nartami nadszedł bezpośrednio z armii austriackiej. Stało się to dzięki dążeniom c.k. Reichskriegsministerium do utworzenia w każdym korpusie oddziałów narciarskich, mających strzec granic zimą. W przypadku Galicji ich początek był równoczesny z działaniami prowadzonymi w korpusach znajdujących się w zachodniej części cesarstwa i przypadł na zimę 1891/92¹⁵. Od tego też roku narciarskie poczynania oddziałów wojskowych były postrzegane przez ludność cywilną, a szybkość poruszania się patroli narciarskich w terenie trudnym do przejścia na piechotę, wzbudzała zainteresowanie osób, zaliczanych później do pionierów polskiego narciarstwa. Trzeba tu podkreślić, że trzy stacjonujące w Galicji Korpusy c.k. armii (I, X i XI) nie ukrywały działalności prowadzonej w tym zakresie, jak można by stwierdzić w oparciu o publikacje Romana Kordysa. Wręcz odwrotnie. Potwierdza to Z. Pręgowski, pisząc:

„Niezależnie od tego [tj. enuncjacji prasowych – E.R.] działały we Lwowie przecież nie w tajemnicy, ale na oczach tuziemców austriackie wojskowe oddziały narciarskie oraz ćwiczyli na wzgórzach pojedynczy oficerowie. [...] znaleźli się wówczas tacy narciarze lwowscy, których do nart zachęciły widziane ćwiczenia na tych przyrządach dokonywane w mieście przez wojskowych garnizonowych, a co sami wyraźnie stwierdzają we własnych wspomnieniach”¹⁶.

Taki obraz z przeszłości zachował w swojej pamięci jeden z pierwszych polskich narciarzy – Henryk Gąsiorowski:

„Było to roku pańskiego 1891 lub 1892, kiedy zimową porą pierwszy raz w życiu widziałem długie drewniane łyżwy na nogach patroli wojskowej, nie pomnę, czy z pułku liniowego, czy z obrony krajowej. Zaraz sobie pomyślałem, że gdybym ja miał takie sprzęty na nogach, to bym raźniej od tej patroli pohulał po bezkresnych przestrzeniach Dąbrowy. [...] na razie skończyło się na powzięciu na własne oczy wiadomości, że coś podobnego istnieje, zakłada się na nogi i jazda!”¹⁷.

Wspomnienia pionierów polskiego narciarstwa wyraźnie wskazują, że dopiero dzięki narciarskim poczynaniom wojskowych zobaczyli, jakie możliwości daje umiejętność jazdy na nartach i zafascynowali się tym na tyle, aby

¹⁵ E. Kuczaj-Jasińska, op. cit.

¹⁶ Z. Pręgowski, *Dzieje narciarstwa ...*, op. cit., s. 97.

¹⁷ H. Gąsiorowski, *Wspomnienia z pierwszych moich wycieczek narciarskich*, [w:] Z. Pręgowski, *Złota księga narciarstwa polskiego. Karpaty Wschodnie*, Warszawa 1992, s. 91.

rozpocząć samodzielne próby. To źródło inspiracji było ważne nie tylko dla Gąsiorowskiego, prof. Bolesława Błażka, czy Józefa Marcinków, ale wydaje się, że odegrało pewną rolę w działalności narciarskiej Stanisława Barabasz. Co prawda Barabasz nigdy oficjalnie nie przyznał się do tego, jednak podejmowane przez niego próby jazdy na nartach zdają się to potwierdzać. Barabasz mieszkając w Krakowie początkowo jeździł na nartach na Błoniach, potem przeniósł się pod Kopiec Kościuszki, gdzie od zimy 1891/92 narciarstwo trenowali wojskowi z I Korpusu c.k. armii austriackiej¹⁸. Być może właśnie ten fakt był powodem zmiany miejsca prób Barabasza. Tutaj bowiem miał sposobność podpatrzenia ćwiczeń narciarskich prowadzonych przez wojskowych. Można nawet przypuszczać, że skoro „spotykał wojskowych i zaznajamiał się z nimi”, mógł także z nimi ćwiczyć. Do takiego wniosku skłaniają jego słowa: „niewiele jednak od nich skorzystałem, nauczyłem się tylko obrotu w miejscu”¹⁹. Trudno dzisiaj powiedzieć, jaki był poziom ówczesnego szkolenia narciarskiego w I Korpusie c.k. armii. Wydaje się, że jak na owe czasy musiał być względnie wysoki, skoro dowództwo 12. dywizji wojsk piechoty zdecydowało się, w sobotę 16 lutego 1895 r., zorganizować zawody narciarskie²⁰. O zawodach tych donosił „Czas” krakowski²¹ oraz wspominał sam Barabasz. Barabasz nie podał jednak daty ich odbywania. Podkreślał natomiast, że był wówczas jedynym „cywilem” na nartach²². Tymczasem zawody te i czas ich rozgrywania zasługują na szczególne odnotowanie. Przede wszystkim należy wyraźnie skonstatować, że udział w nich wzięli żołnierze I Korpusu c.k. armii, a ściślej odbywający w nim służbę wojskową Polacy, co wykazał już w swoim artykule R. Wasztyl²³. Ponadto były to nie tylko pierwsze w Galicji wojskowe zawody, ale pierwsze w ogóle zawody narciarskie zorganizowane na ziemiach pol-

¹⁸ Ćwiczenia narciarskie przeprowadzane były w 5. i 12. dywizji piechoty tegoż korpusu. Jak wynika ze sprawozdania przechowywanego w Österreichisches Staatsarchiv w Wiedniu każdy oddział wojskowy posiadał już wówczas „większą liczbę narciarzy” – Österreichisches Staatsarchiv Wien [Austriackie Archiwum Państwowe w Wiedniu – dalej ÖStA], Kriegsarchiv [Archiwum Wojenne – dalej KA], sygn. KM 1894 5A 7 –11/1, *Sprawozdanie dowództwa c.k. I Korpusu – M.A {Militär Akten} nr 6423 z 26 października 1893 r. z przeprowadzenia ćwiczeń patrolowych.*

¹⁹ S. Barabasz, *Wspomnienia narciarza*, Zakopane 1914, s. 14.

²⁰ ÖStA, KA, sygn. KM 1894, 5A 79 – 10, *Sprawozdanie dowództwa c.k. I Korpusu – MA nr 2749 z 13 maja 1895 r. o podjętych ćwiczeniach z nartami odnośnie rozkazu A13, nr 1006 z 1894 r.*

²¹ Anons o zawodach, a następnie szczegółowe sprawozdanie z nich zamieścił „Czas” 1895, nr 39, s. 2 i nr 41, s. 3.

²² Powątpiewa w to Z. Pręgowski pisząc: „Charakterystyczne, że tego jednego na nartach cywila nie zauważył sprawozdawca dziennika „Czas”, który ogłosił w tym piśmie dokładny przebieg tych wyścigów” – Z. Pręgowski, *Dzieje narciarstwa ...*, op. cit., s. 43.

²³ R. Wasztyl, *Przyczynek ...*, op. cit., s. 107–108.

skich. Sam pomysł, jak i sposób ich przeprowadzenia był pewną formą popularyzacji narciarstwa przez środowiska wojskowe wśród cywili, których, jak donosiła ówczesna prasa, było całkiem sporo, bowiem

„Wzgórza w Krakowie pomiędzy Zwierzyńcem a Wołą Justowską zaroili się w sobotę po południu od kilku tysięcy ciekawych, wojska i publiczności, którzy zgromadzili się w celu oglądania urządzonych po raz pierwszy w Krakowie przez komendanta 12 dywizji piechoty”²⁴.

Było to wydarzenie o dużym zainteresowaniu społecznym. Co prawda nie wiadomo, czy ktoś z obserwujących zmagania żołnierskie rozpoczął uprawianie narciarstwa. Można przypuszczać, że tak, skoro w sklepach pojawiły się narty typu norweskiego. W następnych latach poszczególne korpusy, niemal co roku, urządzały zawody narciarskie, traktując je, jako formę sprawdzenia umiejętności wyszkolonych żołnierzy.

W przyszłości współzawodnictwo sportowe stało się punktem styku narciarstwa militarne go i cywilnego. Nastąpiło to dopiero w XX stuleciu, kiedy w polskim narciarstwie cywilnym zainteresowano się kierunkiem sportowym i zaczęto urządzać zawody. Od samego początku, tj. od 1910 r.²⁵, brali w nich udział żołnierze-narciarze.

„Wojskowość interesująca się tym sportem, mającym na wypadek wojny wielkie znaczenie w służbie rekonesansowej, poleciła przez komendy korpusne oficerom wzięcie udziału w tych wyścigach i wydelegowała nawet do Zakopanego jednego z oficerów sztabowych z Krakowa”²⁶.

Z „Nowości Ilustrowanych” wiadomo, że reprezentowane były wszystkie trzy korpusy stacjonujące w Galicji, tj. krakowski, lwowski i przemyski²⁷.

Trzeba nadmienić, że żołnierze (najczęściej oficerowie), zgłaszali swój akces do polskich stowarzyszeń narciarskich. Sprzyjało to wymianie doświadczeń i równocześnie pozwoliło im uczestniczyć w zawodach cywilnych. Startowali oni w barwach klubów, których byli członkami. Na ogół rozgrywano wspólne konkurencje dla wojska i cywili. Natomiast Tatrzańskie Towarzystwo Narciarzy (TTN), dwukrotnie – 16 lutego 1912 i 31 stycznia 1914 r. przygo-

²⁴ *Wyścigi na ski*, „Gazeta Narodowa”, 1895, nr 51.

²⁵ Pierwsze cywilne zawody narciarskie w Galicji urządził dla własnych członków w 1907 i 1908 r. lwowski Klub Sportowy „Czarni”. Zdaniem Fredro-Bonieckiego były to „próby odosobnione, które nie wywarły głębszego wpływu na rozwój narciarstwa współzawodniczego, stanowią jednak wczesny pomnik kierunku sportowego w narciarstwie” – A. Fredro-Boniecki, *Historia narciarstwa polskiego 1907–1914*, „Narciarstwo Polskie” 1925, t. 1, s. 56.

²⁶ *Pierwsze polskie zawody narciarskie*, „Gazeta Powszechna” z 19 marca 1910 r.

²⁷ „Nowości Ilustrowane” z 15 marca 1910 r.

towało zawody, w których były odrębne biegi²⁸. W takiej konwencji zawody narciarskie, od 1912 r., rozgrywało też wojsko. Pierwsze miały miejsce w Tatrach (na Kalatówkach) 2 lutego 1912 r.²⁹

Także kwestie sprzętowe powiązane były z c.k. armią austriacką. Najprawdopodobniej za sprawą ćwiczeń narciarskich prowadzonych w I i X Korpusie, w tartaku księcia Eustachego Sanguszki w Rudach koło Tarnowa uruchomiono – jak ustalił R. Wasztyl – już w grudniu 1892 r., produkcję nart³⁰. Rozpoczęcie jej było opłacalne tylko przy większym zamówieniu, a takie wówczas mogło złożyć tylko wojsko. Potwierdzają to dokumenty X Korpusu c.k. armii austriackiej stacjonującego w Przemyślu, dla którego tartak ten wykonywał narty także w latach następnych³¹. Z kolei, we wschodniej Galicji produkcją sprzętu narciarskiego dla wojska, od zimy 1893/94 zajmował się tartak w Tarnopolu³². Wyroby obu firm dostępne były również dla cywili. Przykładowo narty produkowane w Rudach można było zakupić „na składzie w handlu żelaznym Tadeusza Pawłowskiego”, a „tarnopolskie” we Lwowie u Stanisława Pieleckiego³³. Trudno jednoznacznie stwierdzić, czy zamawiając narty wojsko określało ich parametry techniczne i technologiczne. Takich danych w dokumentach Korpusów I, X i XI brak. Można przypuszczać, że musiano podawać szczegóły konstrukcyjne nart i technologię ich produkcji, gdyż sprzęt ten był wówczas mało znany, a c.k. armia była inicjatorem jego wprowadzania i wytwarzania. Być może za wzór w tym zakresie służyły narty norweskie, w jakie początkowo wyposażano wojsko, bądź, od sezonu zimowego 1893/94, zachowana w dokumentach Wydziału 6. c.k. Reichskriegsministerium anonimowa broszura *Praktische Verwendbarkeit der Schneeschuhe für Militärzwecke*, datowana na 6 czerwca 1893 r., której *Praktisch informatorischer Theil* (Część praktyczno-informacyjna) poświęcona jest m.in. detalom dotyczącym konstrukcji nart³⁴. Znał ją na pewno Oskar Schadeck i być może również komendanci tych korpusów, w których najpierw wprowadzano narciarstwo. W późniejszych latach dane takie mogło wojsko czerpać z obowiązujących je

²⁸ Z. Pręgowski, *Dzieje narciarstwa ...*, op. cit., s. 253.

²⁹ *Ibidem*, s. 252.

³⁰ R. Wasztyl, *Przyczynek ...*, op. cit., s. 105–106.

³¹ ÖStA, KA, sygn. KM 1895 5A 79 – 10 (*Dokumenty I, X i XI Korpusu c.k.armii austriackiej*).

³² ÖStA, KA, sygn. KM 1894 13 A 11–16 (*Raport dowództwa c.k. XI Korpusu – M.A. nr 1919 z dnia 28 kwietnia 1894 r. – o przeprowadzonych próbach z nartami, odnośnie rozkazu Wydziału 13 nr 979 z 1893 r.*)

³³ „Gazeta Narodowa” 1893, nr 7, s. 4; „Pogoń” 1893, nr 52, s. 8 – podano za: R. Wasztyl, *Przyczynek ...*, op. cit., s. 107.

³⁴ Są tam informacje na temat parametrów nart, ich budowy, materiału z jakiego powinny być konstruowane, sposobów mocowania itp. – ÖStA, KA, sygn. KM 1893 6A 13 – 4/7 (*Praktische Verwendbarkeit der Schneeschuhe für Militärzwecke* z 6 czerwca 1893 r.)

instrukcji: *Anleitung für den Gebrauch der Schneeschuhe und Schneereifen*³⁵ i *Anleitung für den Gebrauch und die militärische Verwendung der Ski und Schneereifen*³⁶, jak i też własnych doświadczeń z nartami.

O dużo większej wadze dla powstania i rozwoju polskiego narciarstwa był fakt, że Józef Schnaider, jeden z prekursorów narciarstwa w Galicji i autor pierwszego wydanego w języku polskim podręcznika narciarskiego, z jazdą na nartach zapoznał się podczas „służby w armii austriackiej w latach 1892–1895”³⁷. Nie udało się ustalić miejsca odbywania obowiązkowego szkolenia wojskowego przez Schnaidera, ale można przypuszczać, że jazdę na nartach ćwiczył wówczas pod okiem instruktora, absolwenta Militär Hochschule z Wiener Neustadt. Wyuczona tam technika poruszania się na nartach przez wiele lat – praktycznie do wizyty Zdarskyego we Lwowie w 1904 r. – była dominująca w polskich poczynaniach narciarskich. Tak jeździli narciarze z Kolonii Tatarowskiej, gdzie Schnaider był zatrudniony, a wiele lat później Jerzy Maślanka czy Roman Kordys, którzy pierwsze kroki na nartach stawiali zgodnie z zaleceniami zawartymi w podręczniku Schnaidera.

Najprawdopodobniej także w czasach służby wojskowej Schnaider zaznajomił się z ówczesną niemieckojęzyczną literaturą narciarską. Stąd pierwszy polski podręcznik narciarski – *Na nartach skandynawskich* – był wzorowany nie tylko na książce Nansena, ale również na opracowaniach austriackich i niemieckich, co autor w wielu, lecz nie we wszystkich przypadkach, podkreśla. Szczególnie mocno zostało to zarysowane w rozdziale III, którego treść oraz materiał ilustracyjny zaczerpnięty został z prac: Andreasa Scheliessniga – zarządcy lasów z St. Lambrecht w Dolnej Austrii, zapalonego narciarza i autora artykułów dotyczących narciarstwa³⁸, z którym *nota bene* Schnaider odbywał służbę wojskową w tym samym oddziale; z drugiego, ilustrowanego wydania książki Wangenheima³⁹; broszury nadleśniczego z Krainy E. H. Schollmeyera⁴⁰; czy popularnego

³⁵ *Anleitung für den Gebrauch der Schneeschuhe und Schneereifen*, Wien 1897.

³⁶ *Anleitung für den Gebrauch und die militärische Verwendung der Ski und Schneereifen*, Wien 1908.

³⁷ Cytat z listu J. Schnaidera do Zenobiusza Pręgowskiego. Podano za Z. Pręgowski, *Dzieje narciarstwa...*, op. cit., s. 49.

³⁸ Schnaider na stronach 34–38 swojej książki wykorzystał artykuł A. Scheliessniga opublikowany w „Österreichische Forstzeitung” w 1892 r., nr 14.

³⁹ Ilustracje zamieszczone na stronach 39, 75, 88–89 podręcznika Schnaidera odpowiadają rysunkom znajdujących się w książce Wangenheima – W. Freiherr von Wangenheim, *Die norwegischen Schneeschuhe (Ski). Das nützlichste Geräth zur Ueberwindung der dem Vehrkehr durch Schnee bereiteten Hindernisse*, Wyd. II, Hamburg 1895. (s. 39, 75, 88–89)

⁴⁰ E. H. Edler von Schollmayer, *Auf Schneeschuhen. Ein Handbuch für Forstleute, Jäger und Touristen*, Klagenfurt 1893.

na początku lat dziewięćdziesiątych opracowania *Das Schneeschuhlaufen*⁴¹. Także informacja dotycząca nowego rozwiązania mocowania buta do narty, stworzonego przez K. Engela z Lilienfeldu, najprawdopodobniej pochodziła z reklamy zamieszczonej w prasie austriackiej⁴². *Na nartach skandynawskich* jest zatem przykładem wpływu doświadczeń austriackich środowisk wojskowych, a także leśnych na rozwój zarówno techniki jazdy na nartach, jak i polskiej literatury narciarskiej. Jak mocne było to powiązanie świadczy najlepiej to, że Schnaider, chociaż wykorzystał własne doświadczenia narciarskie nabyte w Tatarowie, nie potrafił uwolnić się od wiadomości i umiejętności uzyskanych w czasie służby wojskowej, stąd jego podręcznik, mimo że wydany w 1898 r., był odzwierciedleniem stanu wiedzy na temat nart i narciarstwa w Europie Środkowej z pierwszej połowy lat dziewięćdziesiątych XIX w.

Również drugi polski podręcznik narciarski, wydany dziesięć lat później nakładem Krajowego Związku Turystycznego (KZT) i Zakopiańskiego Oddziału Narciarzy Towarzystwa Tatrzańskiego (ZON TT), zakres wiadomości dotyczący techniki jazdy opierał głównie na doświadczeniach i metodach stosowanych w c.k. armii. Mowa tutaj o *Podręczniku narciarskim*⁴³ autorstwa H. Bobkowskiego i M. Zaruskiego. Szczegółowo przedstawiał alpejską technikę narciarską i do 1918 r., tj. do wydania *Podręcznika narciarskiego*, opracowanego przez inż. Aleksandra Bobkowskiego, stanowił nie tylko „jedyny polski podręcznik, traktujący systematycznie o nauce jazdy na nartach”⁴⁴, ale też w wielu przypadkach zastępował instruktora. Odegrał zatem ważną rolę w rozwoju polskiego narciarstwa. W tym przypadku wiele zawdzięcza się Henrykowi Bobkowskiemu, który nie tylko nabył umiejętność jazdy na nartach podczas służby wojskowej – był uczniem Mathiasa Zdarskyego⁴⁵ – ale, po ukończeniu Militär

⁴¹ *Das Schneeschuhlaufen. Eine Darstellung der Geschichte und der Bedeutung des Schneeschuhlaufens für Militär=, Jagd=, Sport= und Verkehrswezens, sowie eine Zusammenstellung der für die Ausbildung desselben zu beachtenden praktischen Grundregeln*, oprac. i wyd. przez redakcję „Der Tourist”, Berlin 1892.

⁴² Wykorzystanie wymienionych w tekście materiałów przez Schnaidera potwierdza rękopis podręcznika zachowany w zbiorach archiwalnych Muzeum Tatrzańskiego w Zakopanem Są to wyrwane z wymienionych pozycji (z tekstem w języku niemieckim na odwrocie, który ułatwia identyfikację), przycięte i wstawione do rękopisu podręcznika kartki. Muzeum Tatrzańskie w Zakopanem – zbiory archiwalne (dalej MT-ZA), sygn. AR/NO/347.

⁴³ H. Bobkowski, M. Zaruski, *Podręcznik narciarstwa według zasad alpejskiej szkoły jazdy na nartach*, Kraków 1908.

⁴⁴ A. Wydro-Boniecki, *Historia narciarstwa polskiego 1907 – 1914*, „Narciarstwo Polskie”, Kraków 1925, t.1, s. 54.

⁴⁵ Lilienfedzką metodę jazdy na nartach zaczęto w c.k. armii wprowadzać od sezonu 1897/98, natomiast Mathias Zdarsky osobiście prowadził wojskowe szkolenie narciarskie w latach 1903–1910 – M. Neulinger, *Die Entwicklung des Militärischen Skilaufes in Österreich bis 1938* (praca magisterska – niepublikowana). Institut für Sportwissenschaften der Universität Wien, Wien 1989, s. 14.

Hochschule w 1906 r., został „c.k. porucznikiem i instruktorem oddziałów narciarskich”⁴⁶. Szkolił austriackie oddziały wojskowe w Neustadt⁴⁷. Bobkowski był też pierwszym polskim zawodnikiem startującym w zawodach narciarskich za granicą⁴⁸. Można przypuszczać, że to jego zawodowe zajmowanie się szkoleniem narciarskim żołnierzy spowodowało, że Mariusz Zaruski poprosił go o prowadzenie dla polskiej ludności cywilnej kursów narciarskich w Zakopanem w 1907 i w 1909 r. Z zachowanych dokumentów wynika, że w tym ostatnim szkoleniu uczestniczyło 28 osób⁴⁹. Bobkowski był również kierownikiem kursu narciarskiego w Zakopanem zorganizowanego w 1911 r. przez TTN⁵⁰. Jego osobę chwaliła prasa krakowska podkreślając, że jest jednym z pierwszych instruktorów w c.k. armii⁵¹ i zarazem jednym „[...] z najwybitniejszych narciarzy polskich, tak pod względem sportowym, jak i pedagogicznym chlubnie zapisanym w rozwoju narciarstwa w armii...”⁵².

Kolejną osobistością, ściśle związaną z c.k. armią, był zawodowy oficer i zarazem wybitny narciarz oraz twórca nowej techniki jazdy, łączącej szkołę norweską z lilienfeldzką – Georg Bilgeri. Przyjechał on do Lwowa na zaproszenie Karpackiego Towarzystwa Narciarzy (KTN) w 1914 r. dwukrotnie. Najpierw w dniach 19–21 stycznia prowadził w Sławsku kurs narciarski, potem wraz z członkami KTN oraz Wilhelmem Hanselem z Wiednia i Walterem Delmarem z Budapesztu odbył od 24 marca do 3 kwietnia wycieczkę narciarską po Czarnohorze, Karpatach Marmaroskich i Rodniańskich, dokonując przy okazji wielu pierwszych wejść⁵³. Jego wizyta miała na celu zapoznanie naszych narciarzy z nową, obowiązującą już w Austrii techniką jazdy. Wycieczka natomiast stanowiła istotny dowód jej przydatności w terenie górskim. Nie trzeba dodawać, jak cenny w szkoleniu był bezpośredni kontakt z Bilgerim, zaliczanym wówczas do najlepszych narciarzy i instruktorów, a przez jego osobę z austriacką wojskową szkołą narciarską.

⁴⁶ H. Bobkowski, M. Zaruski, *op. cit.*, strona tytułowa.

⁴⁷ Z. Radwańska-Paryska, W. H. Paryski, *Wielka Encyklopedia Tatrzańska*, *op. cit.*, s. 97.

⁴⁸ http://pl.wikipedia.org/wiki/Henryk_Karol_Korab-Bobkowski.

⁴⁹ *Sprawozdanie Zakopiańskiego Oddziału Narciarzy Towarzystwa Tatrzańskiego z czynności Oddziału za czas od 1 kwietnia 1909 do 10 marca 1910 r.* – Muzeum Tatrzańskie w Zakopanem – zbiory archiwalne (dalej MT-Z-ne), sygn. AR/NO/234.

⁵⁰ Informowała o tym „Nowa Reforma” z 17 grudnia 1911 r. oraz „Czas” z 22 grudnia 1911 r.

⁵¹ „Nowa Reforma” z 17 grudnia 1911 r.

⁵² *Kurs narciarski w Zakopanem, Tatrzańskie Towarzystwo Narciarzy*, „Czas” z 22 grudnia 1911 r.

⁵³ Z. Pręgowski, *Dzieje narciarstwa ...*, *op. cit.*, s. 256.

W świetle przytoczonych faktów można stwierdzić, że cytowany na początku niniejszego artykułu pogląd R. Kordysa na temat roli wojska w rozwoju polskiego narciarstwa nieco odbiega od rzeczywistości. Narty wzbudziły zainteresowanie c.k. Reichskriegsministerium już w 1891 r. Wojskowe szkolenie narciarskie, początkowo prowadzone przez pojedynczych oficerów, szybko zostało ujęte w formę zorganizowaną, a od 1897 r. opartą o ściśle określoną instrukcję szkolenia, opracowaną przez podpułkownika Oskara Schadka, komendanta Militär- Turn und Fechtlehrerkurs w Wiener Neustadt, pt. *Anleitung für den Gebrauch der Schneeschuhe und Schneeschuhreifen*. Owa instrukcja, wzorowana na praktyce narciarskiej autora oraz Norwegów oddelegowanych do pracy w Wiener Neustadt, najprawdopodobniej uwzględniała również doświadczenia narciarskie opisane w sprawozdaniach z poszczególnych Korpusów (także tych stacjonujących w Galicji). Formalnie obowiązywała do 1907 r., mimo że już zimą 1897/98 w XIV Korpusie zaczęto wprowadzać technikę lilienfeldzką, której pełny rozkwit przypadł na początek XX w., a szczególne zasługi położyli Mathias Zdar-sky i Georg Bilgeri.

Poziom narciarstwa wojskowego przełomu XIX i XX w. nie różnił się drastycznie od umiejętności narciarskich cywili z zachodniej części monarchii. Inaczej wyglądało to w Galicji, gdzie biegłość narciarzy wojskowych w posługiwaniu się nartami była znacznie wyższa, niż ówczesnych narciarzy cywilnych, czego dowodem mogą być wspomniane zawody na Sikorniku w Krakowie, a w późniejszych latach wysokie lokaty żołnierzy-narciarzy w cywilnych emulacjach sportowych. Wojskowe próby narciarskie podejmowano nie tylko w miejscu stacjonowania wojska, ale też od sezonu zimowego 1894/95, a więc dziesięć lat wcześniej, niż podał Kordys, odbywano dalsze wycieczki, także w terenie górskim⁵⁴. Wzmianki o wojskowych ćwiczeniach narciarskich, realizowanych w górach ukazywały się również w prasie polskiej. Stąd wiadomo było, że od 1905 r. wejścia narciarskie wojska na Howerlę należały niejako do tradycji. Narciarskie patrole wojskowe wchodziły także na inne szczyty

⁵⁴ W Korpusie I urządzano wielodniowe marsze patrolowe na nartach z Krakowa przez Beskidy, pokonując dziennie 50 km – ÖStA, KA, sygn. KM 1895, 5A 79 – 10 (*Sprawozdanie dowództwa c.k. I Korpusu –MA nr 2749 z 13 maja 1895 r. – o podjętych ćwiczeniach z nartami*); a Korpus XI organizował patrole narciarskie na trasach: Czerniowce – Kołomyja (80 km w 3 dni), Czerniowce – Suczawa (85 km w 3 dni), Kimpulung przez Karpaty do Bystrzycy (132 km w 5 dni) – ÖStA, KA, sygn. KM 1895, 5A 79 – 10 (*Sprawozdanie dowództwa c.k. XI Korpusu z przeprowadzonych ćwiczeń narciarskich z 17 maja 1895 r.*).

Czarnohory, dokonując przy tej okazji pierwszych wejść⁵⁵. Ponadto odbywano ćwiczenia wojskowe w Beskidach i Tatrach⁵⁶.

Reasumując powyższe rozważania należy skonstatować, że stosowanie nart przez żołnierzy c.k. armii austriackiej na obszarze Galicji przypadło niemal równocześnie z pierwszymi próbami pionierów polskiego narciarstwa. Liczba wyszkolonych przez wojsko narciarzy trudna jest do oszacowania, ale z pełną odpowiedzialnością można stwierdzić, że była nieporównywalnie większa, niż liczba cywili uprawiających narciarstwo w Galicji w ostatnim dziesięcioleciu XIX w. i na początku XX w. Trzeba tu jednocześnie zaznaczyć, że żołnierze służący w korpusach galicyjskich rekrutowali się przeważnie spośród miejscowej, a więc także polskiej ludności. Zatem Polacy mieli możliwość zapoznania się z nartami, sposobami szkolenia właśnie w wojsku. Najlepszym tego przykładem jest Józef Schnaider.

Wojsko stacjonujące w Galicji nie mogło liczyć na wsparcie narciarstwa cywilnego, jak to miało miejsce w innych rejonach monarchii, gdyż takowe było jeszcze w początkowym stadium rozwoju i swoim poziomem znacznie odbiegało od umiejętności posiadanych przez ówczesnych żołnierzy-narciarzy. Natomiast doświadczenia narciarskie Korpusów I, X i XI c.k. armii austriackiej bez wątpienia służyły popularyzacji tej dyscypliny wśród ludności polskiej, co potwierdzają wspomnienia pionierów polskiego narciarstwa. Wydaje się więc, że ćwiczenia narciarskie inicjowane przez środowiska wojskowe od początku lat dziewięćdziesiątych XIX w. aż do pierwszych lat XX w., torowały drogę do późniejszego, dynamicznego rozwoju narciarstwa polskiego. Enuncjacje prasowe na temat wyczynów narciarskich oddziałów c.k. armii, bezpośrednia obserwacja ćwiczeń narciarskich realizowanych w korpusach stacjonujących na terenie Galicji, czy wreszcie możliwość stawiania pierwszych kroków na nartach podczas służby wojskowej, bądź pod kierunkiem oficerów c.k. armii austriackiej, szkolących na kursach cywilnych, budziły fascynację narciarstwem u wielu Polaków, stając się często załącznikiem

⁵⁵ Przykładowo „17–19 lutego 1906 r. kpt. Kuttner i porucznicy Reichel, Schwetz, Faulhaber i Radke na czele patroli wojskowej przeszli na nartach z Worochty przez Ardżeluzę, Zaroślak, Breskuł pod Howerlę, skąd przez Pietros, Szesę do Jasienia, co w rzeczywistości oznacza, iż wspomniani wojskowi dokonali I trawersu przez „Plecy” Howerli mylnie nazwanej Breskułem, I przejścia Połanicy Harmanieskiej, oraz I wyjścia (granią północno-wschodnią, tj. od strony Howerli) na Pietros czarnohorski i Szesę” – cytata ze *Sprawozdania Oddziału Czarnohorskiego Towarzystwa Tatrzańskiego w Kołomyi* opublikowanego w „Pamiętniku Towarzystwa Tatrzańskiego” 1907, s. 52 (podano za Z. Pręgowski, *Dzieje narciarstwa ...*, op. cit., s. 251).

⁵⁶ Zob. *Wycieczka wojskowa na Ski do Zakopanego*, „Przegląd Zakopiański” z 14 marca 1901 r., *O ćwiczeniach na „sci” wojskowych austriackich w Zakopanem*, „Przegląd Zakopiański” z 6 lutego 1902 r.,

do jego późniejszego, samodzielnego uprawiania. Nie bez znaczenia były też broszury narciarskie wydane dla potrzeb wojska, czy pierwsze polskie podręczniki narciarskie, których autorzy inspiracje zaczerpnęli z doświadczeń narciarstwa militarnego.

Nie ulega zatem wątpliwości, że narciarstwo wojskowe nie było ściśle oddzielone od cywilnego i w pewnym stopniu przyczyniło się do ukształtowania i rozwoju narciarstwa polskiego w Galicji.

Bibliografia

Źródła:

1. Archiwalne:

Österreichisches Staatsarchiv Wien [Austriackie Archiwum Państwowe w Wiedniu], Kriegsarchiv [Achiwum Wojenne]:

- *Praktische Verwendbarkeit der Schneeschuhe für Militärzwecke* z 6 czerwca 1893 r.
- *Sprawozdanie dowództwa c.k. I Korpusu – M.A {Militär Akten} nr 6423 z 26 października 1893 r. z przeprowadzenia ćwiczeń patrolowych*. Sygn. KM 1894 5A 7 –11/1.
- *Dokumenty I, X i XI Korpusu c.k.armii austriackiej*. Sygn. KM 1895 5A 79 – 10.
- *Sprawozdanie dowództwa c.k. I Korpusu – MA nr 2749 z 13 maja 1895 r. o podjętych ćwiczeniach z nartami odnośnie rozkazu A13, nr 1006 z 1894 r.* Sygn. KM 1894, 5A 79 – 10.
- *Raport dowództwa c.k. XI Korpusu – M.A. nr 1919 z dnia 28 kwietnia 1894 r. – o przeprowadzonych próbach z nartami, odnośnie rozkazu Wydziału 13 nr 979 z 1893 r.* Sygn. KM 1894 13 A 11–16.
- *Sprawozdanie dowództwa c.k. I Korpusu –MA nr 2749 z 13 maja 1895 r. – o podjętych ćwiczeniach z nartami*). Sygn. KM 1895, 5A 79 – 10.
- *Sprawozdanie dowództwa c.k.XI Korpusu z przeprowadzonych ćwiczeń narciarskich z 17 maja 1895 r.* Sygn. KM 1895, 5A 79 – 10.

Muzeum Tatrzańskie w Zakopanem – zbiory archiwalne:

- Rękopis podręcznika J. Schnaidera *Na nartach skandynawskich*. Sygn. AR/NO/347.
- *Sprawozdanie Zakopiańskiego Oddziału Narciarzy Towarzystwa Tatrzańskiego z czynności Oddziału za czas od 1 kwietnia 1909 do 10 marca 1910 r.* Sygn. AR/NO/234.

2. Drukowane:

- *Anleitung für den Gebrauch der Schneeschuhe und Schneereifen*, Wien 1897.
- *Anleitung für den Gebrauch und die militärische Verwendung der Ski und Schneereifen*, Wien 1908.
- Barabasz S., *Wspomnienia narciarza*, Zakopane 1914.
- Bobkowski H., Zaruski M., *Podręcznik narciarstwa według zasad alpejskiej szkoły jazdy na nartach*, Kraków 1908.
- *Das Schneeschuhlaufen. Eine Darstellung der Geschichte und der Bedeutung des Schneeschuhlaufens für Militär=, Jagd=, Sport= und Verkehrswesens, sowie eine Zusammenstellung der für die Ausbildung desselben zu beachtenden praktischen Grundregeln*, oprac. i wyd. przez redakcję „Der Tourist”, Berlin 1892.
- Nansen F., *Auf die Schneeschuhen durch Groenland*, Berlin 1891.
- Schnaider J., *Na nartach Skandynawskich*. Podręcznik dla zwolenników sportu narciarskiego z 41 rycinami. Nakładem autora, Kraków 1898.
- Schollmayer E. H., Edler von, *Auf Schneeschuhen. Ein Handbuch für Forstleute, Jäger und Touristen*, Klagenfurt 1893.
- Świerż L., *Wycieczka do Morskiego Oka zimową porą. O zaprowadzeniu w naszym kraju narciarstwa*, „Pamiętnik Towarzystwa Tatrzańskiego” 1892, s. 32.
- Wangenheim W. Freiherr von, *Die norwegischen Schneeschuhe (Ski). Das nützlichste Geräth zur Ueberwindung der dem Vehrkehr durch Schnee bereiteten Hindernisse*, Wyd. II, Hamburg 1895.
- Wangenheim W. Freiherr von, *Die norwegische Schneeschuhe (Ski). Das nützlichste Geräth zur Ueberwindung der dem Vehrkehr durch Schnee bereiteten Hindernisse*. Hamburg 1892.

Opracowania:

- Fredro-Boniecki A., *Historia narciarstwa polskiego 1907–1914*, „Narciarstwo Polskie” 1925, t. 1, s. 33–61.
- Gąsiorowski H., *Wspomnienia z pierwszych moich wycieczek narciarskich*, [w:] Z. Pręgowski, *Złota księga narciarstwa polskiego. Karpaty Wschodnie*, Warszawa 1992, s. 91.
- http://pl.wikipedia.org/wiki/Henryk_Karol_Korab-Bobkowski.
- Kordys R., *Rozwój narciarstwa polskiego*, „Taternik” 1909, nr 3, s. 51–58.
- Kordys R., *Początki polskiego narciarstwa*, „Narciarstwo Polskie” Kraków 1925, s. 16–32.

- Kuczaj-Jasińska E. [Roszkowska E.], *Początki narciarstwa wojskowego w Galicji*, „Studia Humanistyczne” 2003, nr 3, s. 181–198.
- *Kurs narciarski w Zakopanem*, *Tatrzańskie Towarzystwo Narciarzy*, „Czas” z 22 grudnia 1911 r.
- Młodzikowski G., Ziemiński J. A., *Narciarstwo. Zarys Encyklopedyczny*, Warszawa 1957.
- *Narty (Ski)*, „Słowo Polskie” z 8 marca 1900 r.
- Neulinger M., *Die Entwicklung des Militärischen Skilaufes in Österreich bis 1938* (Niepublikowana praca na prawach rękopisu, przechowywana w bibliotece Österreichisches Staatsarchiv oraz w bibliotece Institut für Sportwissenschaften der Universität Wien), Wien 1989.
- Notatka o próbach z nartami w wojsku francuskim, „Słowo Polskie” z 23 lutego 1902 r.
- *O ćwiczeniach na „sci” wojskowych austriackich w Zakopanem*, „Przegląd Zakopiański” z 6 lutego 1902 r.,
- *O narciarstwie*, „Kurjer Zakopiański” 1892, nr 7, s. 4.
- *O wycieczce oddziału narciarzy wojskowych w Alpach Austriackich*, „Słowo Polskie” z 2 lutego 1901 r.
- *Pierwsze polskie zawody narciarskie*, „Gazeta Powszechna” z 19 marca 1910 r.
- Pręgowski Z., *Dzieje narciarstwa polskiego do 1914 roku*, Warszawa 1994.
- Z. Pręgowski, *Złota księga narciarstwa polskiego. Karpaty Wschodnie*, Warszawa 1992.
- Spausta W., *Prastara nowość (ski – narty – łyże)*, (odbitka z „Sylwana”), Lwów 1894.
- Wasztyl R., *U źródeł polskiego narciarstwa*, „Kalendarz narciarski PZN” 2002, s. 131–133.
- Wasztyl R., *Przyczynek do genezy polskiego narciarstwa*, „Wychowanie Fizyczne i Sport” 1988, nr 4, s. 103–111.
- *Wojskowe oddziały narciarskie*, „Słowo Polskie” z 2 lutego 1901 r.
- *Wycieczka wojskowa na Ski do Zakopanego*, „Przegląd Zakopiański” z 14 marca 1901r.
- *Wyciągi na ski*, „Gazeta Narodowa”, 1895, nr 51.
- Z. Radwańska-Paryska, W. H. Paryski, *Wielka Encyklopedia Tatrzańska*, Poronin 1995.
- Ziemia S., *Śladami dwóch desek*, Kraków 1955.

Czasopisma:

- „Czas” 1895, 1911
- „Gazeta Narodowa” 1895

- „Gazeta Powszechna” 1910
- „Kurjer Zakopiański” 1892
- „Nowa Reforma” 1911.
- „Nowości Ilustrowane” 1910
- „Österreichische Forstzeitung” 1892
- „Przegląd Zakopiański” 1901–1902
- „Słowo Polskie” 1900–1902, 1904–1905, 1910

Abstract

Austrian military circles and the origins of skiing and its development in Galicja (1891–1914)

The goal of this article is an attempt to verify the so far opinions on the role of the army in the history of Polish skiing and to define the relations between military and civil skiing practised by Poles in Galicja in the years 1891–1914, i.e. from the moment of introducing regular training in the Imperial and Royal Army until the break-out of World War I.

On the basis of carried out research it has been stated that the regular use of skies in the R.I. Army was just about simultaneous to the first skiing experiences of Poles. Although the army based in Galicja could not count on the support of the local civilian skiing circles, as it was in the case of the Alpine regions of the Austro-Hungarian Empire, the number of trained soldier-skiers was significantly higher than the number of civilians enjoying skiing in Galicja at the turn of the 19th and 20th centuries. Without doubt the experience in this field of the 1st, 10th and 11th Corps of the R.I. Army had influence on popularizing skiing among the Polish population. Newspaper reports about the achievements of soldiers and officers of the R.I. Army, direct observation of their training in skiing and finally the possibility of trying first steps in skiing during military service or under the guidance of R.I. Army officers during open courses for civilians brought about great interest in skiing among many Poles. Thus this became a stimulus for later independent development of the discipline. The first brochures issued for the needs of the army as well as Polish skiing books / manuals, the authors of which took inspiration from the experience of military skiing, were of great importance at that time.

There is no doubt that military skiing was not strictly separated from civilian one and as shown above, had influence on the formation and development of Polish skiing in Galicja.

Keywords: sport, history, skiing, Galicja